



25 lutego 1977
zaczęła się jej kariera

Premiera „Człowieka z marmuru” była przełomowym momentem w życiu Jandy. Cała Polska usłyszała o młodej zdolnej aktorce. Na zdjęciu z Jerzym Radziwiłowiczem.



Specjalistka
od trudnych zadań

Grała wymagające role w filmach psychologicznych, m.in. w „Granicy” (1978). Tutaj z Andrzejem Sewerynem, swoim pierwszym mężem.

Błysnęła
u Kieślowskiego

W „Dekalogu II” z 1988 roku wcieliła się w młodą skrzypaczkę i niewierną żonę.

Aktorka
kontra władza

Pani
prezes

Teraz skupia się na fundacji i swoich teatrach, wystawiając w nich hity takie jak sztuka „Boska!”. Tutaj Janda na premierze w 2007 roku.

Angażowano ją do filmów, które krytykowały ówczesny system. W 1982 roku zagrała w „Przestuchaniu” ukazującym brutalne metody działań UB.

KRYSTYNA JANDA

Wielki debiut

» „DOSTAŁAM ROLĘ, BO BYŁAM PODOBNA DO OSIECKIEJ. A właśnie dla Agnieszki napisał tę rolę dwanaście lat wcześniej pan Ścibor-Rylski. Agnieszka była studentką szkoły filmowej w Łodzi i pierwowzorem tej postaci”, powiedziała Krystyna Janda (63) w jednym z wywiadów. Mowa o niepokornej bohaterce słynnego filmu „Człowiek z marmuru” w reżyserii Andrzeja Wajdy, który miał premierę 25 lutego 1977 roku. Jest to również data debiutu kinowego 25-letniej wówczas Jandy. Aktorka do dziś wspomina, jak wielkie wrażenie zrobiło na niej spotkanie ze znanym reżyserem. Zagrała brawurowo. Wtedy nie martwiła się nawet, że film w ogóle może nie być pokazany ze względu na cenzurę. „Było mi trochę wszystko jedno, najważniejsze, że spotkałam tych ludzi, poznałam tę historię i nauczyłam się tak wiele. Nie miałam świadomości, w jak ważnym filmie zagrałam (...) Pamiętam premierę i wszystko, co się dookoła działo. Te tłumy w kinach, histeria”, mówiła. (MM)